

Diadem, Kochanie moje

Kochanie moje...

Gdy patrzę w oczy twe
Ty odwracasz się
Mijam ciebie wciąż
Widzę w każdym śnie
Jak poderwać cię – zastanawiam się
Pozmieniam życie swe, byś kochała mnie

Nie warto przecież ciągle swych uczuć kryć
Z dwojga smutnych serc jedno zrodzi się
I od tej pory razem – już nie będzie źle

Kochanie moje, oczy twoje
Ciągle po nocach mi się śnią
Więc proszę oddaj serce mi
nie pozwól dłużej samotnym być
Kochanie moje, oczy twoje
Ciągle po nocach mi się śnią
Więc proszę oddaj serce mi
nie pozwól dłużej samotnym być

choć często mijasz mnie
zastanawiasz się
czy miłość warta jest by poświęcić się
spytaj swego serca ono powie ze
życie w samotności
dziś nie dla nas jest

Nie warto przecież ciągle swych uczuć kryć
Z dwojga smutnych serc jedno zrodzi się
I od tej pory razem – już nie będzie źle

Kochanie moje, oczy twoje
Ciągle po nocach mi się śnią
Więc proszę oddaj serce mi
nie pozwól dłużej samotnym być
Kochanie moje, oczy twoje
Ciągle po nocach mi się śnią
Więc proszę oddaj serce mi
nie pozwól dłużej samotnym być